Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 51. | Lwów, Poniedziałek dnia 2. Marca 1925. | Rok XLIII

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł. 50 gr. kwartalnie 15 zł. 50 gr. Zniżona cena prenumeraty „Kurjera Lwowskiego“ wraz z „Ilustracją“ wynosi z dostawą lub przesyłką pocztową miesięcznie 5 zł., kwart. 14 zł.

CENA NUMERU **15 gr.** Na dworcach kolejowych **17 gr.**

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 10 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef.: Redakcja 32-19, red. nocna 29-19, administr. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Zgon prezydenta Rzeszy niemieckiej.

Powszechna żałoba. Kanclerz Luther zastępcą prezydenta.

Berlin, 28 lutego. Dzisiaj o godz. 10.15 zmarł tutaj prezydent Rzeszy niemieckiej Eberth nie odzyskawszy przytomności. W czasie zgonu była obecna żona prezydenta, zięć dr. Jaenike oraz podsekretarz stanu dr. Meissner. (Pat.)

PRZYGNĘBIAJĄCE WRAŻENIE.

Berlin, 28 lutego. Wolff. Wiadomość o śmierci prezydenta Ebertha wywołała w całym Berlinie przygnębiające wrażenie. Przedstawienia zostały odwołane. Giełda była nieczynna. Z wielu budynków prywatnych i publicznych powiewają flagi żałobne. (Pat.)

Berlin, 28 lutego. Dziś odbędzie się Rada gabinetowa, która ma omówić sytuację, wywołaną z powodu śmierci prezydenta, i rozstrzygnąć, czy kanclerz Luther ma dalej zastępować prezydenta i czy Reichstag na podstawie paragrafu 51 konstytucji Rzeszy ma zadecydować o zastępstwie. Reichstag zbierze się w poniedziałek. (Pta.)

DATY Z ŻYCIA PREZYDENTA.

Berlin, 28 lutego. Zmarły prezydent Rzeszy, Fryderyk Eberth, urodził się dnia 4 lutego 1871 r. W r. 1903 zajmuje stanowisko redaktora wychodzącej w Bremie „Bürgerzeitung“, w r. 1900 jest sekretarzem Związków robotniczych, a od r. 1905 jest członkiem zarządu niemieckiej partji socjalnodemokratycznej, a zarazem przewodniczącym centralnego zrzeszenia młodzieży rękodzielniczej. Od r. 1900 do 1906 był członkiem zarządu m. Bremy. Jako poseł wchodzi do parlamentu Rzeszy w r. 1912, a w następnym roku wybrany został przewodniczącym partji socjalno-demokrat., zaś w r. 1916 przewodniczącym frakcji parlamentarnej tego stronnictwa. Dnia 9 lutego 1918 powołany został na stanowisko kanclerza Rzeszy i przewodniczącego Rady delegatów ludowych. Prezydentem Rzeszy wybrany został dnia 11 lutego 1919. (Pat.)

Grymasy p. Witosa.

Warszawa, 28 lutego. (Tel. wł.) (W.) Odroczenie na wczorajszem posiedzeniu Sejmu trzeciego czytania prowizorjum budżetowego uważane jest w kołach rządowych za złośliwość, wyrządzoną przez niektórych posłów Piastowych, szczególnie p. Witosa. Regulamin sejmowy postanawia bowiem: jeżeli po drugiem czytaniu okaże się sprzeciw, to projekt danej ustawy nie może być czytanym po raz trzeci na tem samem posiedzeniu.

Nie ulega wątpliwości, że na najbliższem posiedzeniu sejmu prowizorjum budżetowe będzie przyjęte.

——oxo——

PODPISANIE UKŁADU.

Paryż, 28 lutego. Reynaldi i Trendelenburg podpisali układ w sprawie prowizorjum bandlowego. (Pat.)

33-cia sesja Rady Ligi Nar.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

Genewa, 25 lutego.

Marcowe zebranie Rady Ligi Narodów zapowiada się bardzo poważnie, chociaż i tym razem sprawy bezpieczeństwa, a mianowicie dalsze losy protokołu genewskiego, zagadnienie powszechnego rozbrojenia, wzięcie w karby prywatnej fabrykacji broni etc. zostaną prawdopodobnie znowu odroczone. Należy spodziewać się, że z tej dziedziny spraw, Rada potrafi tym razem już w ostatecznej formie ustalić plan organizacji, w celu dokonywania inwestygacji o stanie zbrojeń w Niemczech, Austrji, Bułgarji i na Węgrzech. Jak wiadomo inwestygacje te mają być dokonywane za pośrednictwem specjalnych komisji — należy jednak zapewnić tym komisiom wszelkie środki i sposoby, aby ich prace mogły rzeczywiście i należycie być wykonywane. Pozatem Rada będzie musiała już obecnie przewidzieć, jakie skutki będą miały raporty składane przez te komisje.

* * *

W grudniu zeszłego roku, rząd niemiecki nadesłał do Rady Ligi notę, poruszając szereg zagadnień w związku z ewentualnem przyjęciem Niemiec do Ligi (zachowanie neutralności, zwolnienie Niemiec z obowiązków niesienia pomocy ewentualnie zaatakowanym członkom Ligi itd.). Rada może osobiście dać rządowi niemieckiemu odpowiedź na wszystkie te sprawy, może jednak przekazać notę niemiecką Zgromadzeniu Ligi (we wrześniu), a to z tego powodu, że sprawy przyjęcia nowych członków do Ligi podpadają pod wyłączną kompetencję ogólnego Zgromadzenia, lecz nie Rady Ligi.

* * *

Cały szereg spraw „mniejszości" będzie tym razem rozpatrywany na posiedzeniu. Na pierwszem miejscu wypada postawić sprawę wydalenia patrjarchy carogrodzkiego, wniesioną przez rząd grecki, nie na podstawie traktatu o mniejszościach, lecz z artykułu (II. ustęp 2) paktu Ligi Narodów, który przewiduje prawo zwrócenia uwagi Rady na wszelkie okoliczności przez każdego członka Ligi, mogące zaszkodzić stosunkom, przeto nie można będzie zbadać tej sprawy na podstawie artykułu II. bez uprzedniej zgody Turcji. Sądząc z oświadczeń rządu tureckiego, należy przypuszczać, że Turcja będzie nalegała, aby sprawa patrjarchy była rozważana na podstawie układu turecko-greckiego, dotyczącego mniejszości w tych krajach.

Sprawa mniejszości greckich w Konstantynopolu, mniejszości tureckich w zachodniej Tracji, mniejsz. bułgarskich w greckich i odwrotnie, wreszcie mniejszości polskich na Litwie, pozwalają przypuszczać, że wogóle zagadnienie mniejszości będzie jednem z głównych tematów obrad Rady. Ochrona mniejszości polskich na Litwie, tak żywo interesująca społeczeństwo nasze poraz pierwszy będzie rozważana na międzynarodowym terenie. O losach tej mniejszości opinja światowa nadzwyczaj słabo jest poinformowana i nie posiada wyrobionego zdania. Należy mieć nadzieję, że wniesienie tej sprawy przed Ligę rzuci dość dużo światła na stosunki litewskie i przyczyni się do zainteresowania wewnętrzną polityką Kowna, na którą dotychczas nikt prawie uwagi nie zwracał.

Jak zwykle, tak i tym razem Rada zbada prace wszelkich komisji i organizacji Ligi za czas od poprzedniego posiedzenia Rady, załatwi szereg spraw natury administracyjno-wewnętrznej (przyjęcie dymisji, mianowania, wybór członków komisji rządzącej Zagłębiem Saary etc. etc.) i sądząc z prowizorycznego porządku dziennego, zajmie się na zakończenie sprawami Gdańska.

Aż siedem spraw gdańskich ma być zdecydowanych w Genewie. Nie będziemy ich wyszczególniać, ponieważ po ostatniem zajściu można spodziewać się, iż Rada uzna za wskazane rozważyć całość zagadnienia gdańskiego i to w głównych jego zarysach, pomijając chwilowo uregulowanie spraw, że się tak wyrazimy, technicznych, które mają znaczenie jedynie po uporaniu się z całokształtem stosunków polsko-gdańskich, nieznośnych obecnie ze względów natury politycznej.

Czas odnowić przedpłatę!

Ubezpieczenie pracowników umysłowych od bezrobocia.

Rząd przygotował projekt tymczasowej ustawy, nowelizującej ustawę z 18 lipca 1924 r. i rozciągającej obowiązek zabezpieczenia na pracowników umysłowych.

W projekcie tym ustalono, że zasiłki wypłacane będą pracownikom umysłowym z funduszów — powstałych jedynie z wkładek pracowników i pracodawców bez udziału skarbu państwa.

Z tego to względu podniesiona została dla pracowników umysłowych procentowa norma wkładek zakładów pracy do 2½% zarobków, z czego na pracownika wypada 2/5 wkładek, czyli 1% zarobku, resztę dopłaca pracodawca. Mając na względzie wyższe zarobki pracowników umysłowych, obniżono jednocześnie dla nich procentowe normy zasiłków, które wynoszą od 25 do 40% przeciętnego zarobku dziennego pracownika umysłowego, przyczem, jako najwyższą normę dziennego zarobku pracownika umysłowego przy obliczaniu wkładek i wypłaty zasiłków, ustanowiono 8 zł. Niezależnie od tego zastrzeżono, że w razie otrzymania przez pracownika umysłowego przy rozwiązaniu stosunku najmu pracy odszkodowania, zasiłek będzie mógł być mu wypłacony najwcześniej dopiero od dnia następującego po ukończeniu okresu, za który otrzymał odszkodowanie.

Następnie uzupełniono ustawę z 18 lipca 1924 roku przez dodanie przepisu o odpowiedzialności państwowych i samorządowych zakładów pracy za uchylanie się od włożonych na nie obowiązków oraz wyszczególniono artykuły ustawy z 18 lipca 1924 r., które nie mają zastosowania do pracowników umysłowych.

O TEATRY LWOWSKIE.

Nowy kierunek artystyczny.

Z wielkich i licznych ogłoszeń w dziennikach lwowskich dowiedziała się ostatnio publiczność, że teatr lwowski poszukuje kierownika artystycznego. Wiedziano wprawdzie od dawna o tem, że kontrakt z obecnym dyrektorem kończy się w tym sezonie, przypuszczano jednak ogólnie, że chodzić tu będzie tylko o nowego dyrektora, którego główne zajęcie polega na modleniu się do magistratu o pieniądze, na słuchaniu rad p. Prezydenta w kwestji angażowania aktorów, na zaprowadzaniu porządków w garderobach, na ogłaszaniu repertuaru w tramwajach, a w najlepszym razie... na brukowaniu dojazdu do teatru Nowości. O kierowniku artystycznym nikt nie myślał. Od czterech lat przyzwyczailiśmy się do jego nieobecności, więc ostatecznie mogłoby być tak i dalej.

Można więc przyjąć ogłoszenie konkursu przez magistrat, jako szczere i dobre chęci, bez podejrzywania jakiejkolwiek perfidji.

Teatry lwowskie mają otrzymać kierownika artystycznego. O wyborze jego decydować będzie Rada miejska, rozważywszy jego odpowiednie uzdolnienie w ogólności, a w szczególności jego wykształcenie literackie, znajomość literatury dramatycznej, sztuki aktorskiej, muzyki i t. d. Decydować więc będą o tem blacharze, rzeźnicy, drukarze, weterynarze itd. — a więc naprawdę — jak najszersza publiczność. Może to będzie dobrze i zdrowo, gdyż kryterja artystyczne są zawsze nieustalone i sporne, a trzeźwy sąd publiczności (Vox populi) może być najtrafniejszy. Jeden jest tylko warunek: by zabierali w tej sprawie głos ludzie, których naprawdę teatr interesuje, którzy mają jakieś minimalne wymagania kulturalne a dla których sztuka ma przynajmniej taką samą wartość jak szklanka pilznera.

Zanim jednak nasi przypadkowi reprezentanci publiczności zabiorą głos decydujący, koniecznem jest, by i reszta obywateli o tych samych kwalifikacjach (minimalnie) wypowiedziała się w tej kwestji. Poza bowiem 150 radnymi — tysiące ludzi jest zainteresowanych teatrami lwowskiemi, jak i wogóle kwestją dalszego rozwoju kulturalnego Lwowa.

Temat do dyskusji jest prosty i jasny: jakim powinien być kierownik artystyczny teatrów lwowskich i czy można w Polsce znaleźć odpowiedniego człowieka? Nie może bowiem podlegać rozważaniu kwestja, czy Lwów zasługuje na teatry o poziomie artystycznym, czy też ma pozostać prowincjonalnym terenem, gdzie wszystko „jak na Lwów" jest dobre. Sam już nasz patriotyzm lwowski powinien uchylić to pytanie, na które zresztą daje odpowiedź tradycja.

Jeszcze nas miesiąc czasu dzieli od terminu rozstrzygnięcia. W tym terminie publiczność lwowska musi się wypowiedzieć w jakiejkolwiek formie, byle tylko szczerze i pozytywnie. Nie wystarcza tu bowiem sama krytyka obecnego stanu rzeczy, na który złożyło się ogromnie wiele czynników, zbyt wiele może, by winić tu pojedyncze jednostki.

Chodzi o to, by jasno sobie zdać sprawę z tego, jaki ma być teatr lwowski, by zadowolił wymagania publiczności, różnorodne i często sprzeczne. Odpowiedź na to jest jedna: musi posiadać wyraźny i zdecydowany poziom artystyczny, jeśli nie w swych wynikach, to przynajmniej w usiłowaniach. Pierwszą więc rzeczą jest usunięcie za wszelką cenę wszystkiego tego, co nie ma żadnej łączności ze sztuką, więc protekcja, reklamiarstwo, intryga, geszeft, synekura itd. Teatr musi służyć sztuce. Musi jednak służyć i publiczności jak najszerszej.

Jest to postulat ogromnie ogólnikowy. Lecz rozwinięciem jego powinni zająć się ludzie do tego powołani. Niestety, środowisko artystyczne Lwowa wciąż maleje. Ci jednak, co zostali, powinni zabrać głos. Każda gałąź sztuki jest tak ściśle z teatrem związana, że każdy zajmujący się problemami artystycznemi, znajdzie tu wiele do powiedzenia.

Niech więc ci ludzie głos zabiorą pierwsi. Niech wskażą publiczności kierunek, niech wypowiedzą swe własne zdanie, niech podadzą nazwiska. Jednem słowem, niech odpowiedzą jasno na pytanie:

Jaki ma być kierownik artystyczny teatrów lwowskich i kto nim powinien zostać?

Oddadzą tem przysługę miastu, publiczności, nawet magistratowi — a przedewszystkiem teatrom.

jk

—oxo—

„Diło“ za rozdziałem kościoła od państwa.

W trzech artykułach p. Fed. Fedorciw rozpatruje w sposób drobiazgowy postanowienia konkordatu i niestety nie zauważyliśmy, by choć jedno odpowiadało w zupełności autorowi. Wszystkie — zdaniem jego — są obliczone na zupełne podporządkowanie cerkwi unickiej celom i interesom rządu polskiego. Ponieważ jednak konkordat nie robi żadnej różnicy między duchowieństwem łacińskiem a grecko-katolickiem, gdyż — jak wiadomo — wszystkie artykuły konkordatu odnoszą się do wszystkich trzech obrządków, nic więc dziwnego zatem, że u autora widać pewnego rodzaju żal, że nie ma punktu zaczepnego, któryby pozwolił mu na zaatakowanie twórców konkordatu. Niemożność zaatakowania konkordatu z tej strony sprawiła, że autor został zdecydowanym zwolennikiem zupełnego oddzielenia Kościoła od Państwa i tym poglądom daje wyraz — o zgrozo — na łamach świętojurskiego i pobożnego dotychczas dziennika. Mimo to jesteśmy przekonani, że nie wywoła to większego oburzenia, gdyż rozgrzesza w tym względzie autora „nacjonalny“ punkt widzenia, a wiadomo, że u kościelnych czynników gr.-kat. ten punkt widzenia jest rozstrzygający nawet w sprawach czysto religijnych. W każdym razie cieszyć się wypada, że zastępy zwolenników oddzielenia Kościoła od Państwa wzrastają. Lewica polska otrzyma w ten sposób wydatny sukurs ze strony najmniej oczekiwanej, bo nacjonalistycznych sfer ukraińskich i kleru gr.-katolickiego.

P. Fed Fedorciw stwierdza, że społeczeństwo ukraińskie „nie powinno pozwolić na rozkład swojej cerkwi“, co niechybnie nastąpi, jeśli konkordat stanie się normą obowiązującą. Dlatego też przed ratyfikowaniem konkordatu należy protestować przeciw jego „niwelacyjnym i dewastacyjnym“ postanowieniom. Terminologja dość oryginalna. W konkluzji rzuca autor dość soczystą groźbę pod adresem Rzymu, która dzięki swej obrazowości zyska napewne prawo obywatelstwa jako klasyczny a wysoce dyplomatyczny wzór dla wszystkich gróźb i wymuszeń. Dosłownie ustęp ten brzmi: „A skoro Rzym za wszelką cenę zmierza do likwidacji unji, to my możemy spokojnie oświadczyć: Wszystkie drogi wiodą do Rzymu, ale wszystkie także wiodą z Rzymu“. A zatem zupełnie widoczna zapowiedź zerwania z unją, szkoda tylko, że autor nie podał, co zamierza na jej miejsce wstawić. Próżni przecież być nie może, a trudno uwierzyć,by ogół społeczeństwa ukraińskiego dorósł do bezwyznaniowości. Bo jakiekolwiek będzie wyznanie, państwo zawsze będzie musiało mieć możność ingerencji w jego „świecką“ organizację, by nie dać się zaskoczyć rozmaitym nieoczekiwanym machinacjom, przedsiębranym pod okrywką kultu. Z tem się widocznie autor nie liczył i jeśli rzecz na zimno rozważy, co zresztą — znając go — nie wydaje się prawdopodobnem, to napewno coś niecoś ze swych nieprzejednanych konkluzji zmodyfikuje. A jeśli nie, to życie w każdym razie go do tego zmusi.

Ambr.

—oxo—

OLBRZYMIA EKSPLOZJA MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Warszawa, 28 lutego. Donoszą do pism popołudniowych, że w miejscowości Niethercy(?), leżącej niedaleko Rio de Janeiro, nastąpił wybuch składu materjałów wybuchowych. Wskutek tego 100 osób utraciło życie, a 600 doznało cięższych lub lżejszych obrażeń. 3.000 domów runęło. (AW.)

—oxo—

Porozumienie handlowe między Francją a Niemcami.

Zasada największego uprzywilejowania.

Paryż, 28 lutego. Information donosi, że podpisanie niemiecko-francuskiego porozumienia w sprawie modus vivendi ustalonego na 9 miesięcy nastąpi wkrótce. Treść układu jest następująca: Niemcy przyznają Francji klauzulę największego uprzywilejowania w zastosowaniu do większości towarów, specjalne zniżki celne dla szeregu towarów wymienionych w specjalnej liście, która może jeszcze być zmieniona, zniesienie zakazu importu dla pewnych artykułów, uprzywilejowane traktowanie towarów alzackich i lotaryńskich. Niemcy otrzymują na czas trwania układu między innymi gwarancję taryfy minimalnej dla swoich najważniejszych artykułów eksportowych do Francji oraz średnią taryfę dla dalszego szeregu towarów wymienionych w specjalnej liście. (Pat.)

Techniczne postępy sowieckiej Rosji.

Oprócz planu elektryfikacji, który z powodu wysokich kosztów da się dopiero stopniowo przeprowadzić, Sowjety udoskanalają swą gospodarkę innymi sposobami technicznymi. Bardzo ważną sprawą są obecnie próby i doświadczenia nad zamianą parowozów na „ciepłowozy“, pracujące przy pomocy motorów ropnych, wytwarzających prąd elektryczny dla popędu pociągów. Wypróbowano już 2 typy ciepłowozów — jeden systemu Hakkia, zbudowany w Petersburgu, drugi zaś systemu Łomonosowa, zbudowany w Niemczech. Ten ostatni jest najmocniejszym w Europie, bo ma 1200 K. m. i przy niedawnych próbach swobodnie ciągnął z chyżością 28 km podwójny pociąg osobowy oraz towarowy, t. j. ciężar 1800 tonn. — Wyniki prób na razie są bardzo pomyślne, bo ciepłowozy oszczędzają 75% opału w porównaniu z parowozami. Wobec czego komisarjat koleji zamierza przeprowadzić stopniową wymianę parowozów na ciepłowozy.

*

Odrodzenie floty handlowej zaznaczono uroczystem spuszczeniem na wodę w stoczni Petrogradzkiej 4 większych parowców, po 3100 tonn każdy. Parowce przeznaczone są dla transportu drzewa.

*

Brak koni, na który cierpi Rosja skutkiem światowej i domowej wojny, oraz rozrzutnej gospodarki pierwszych lat komunistycznych rządów, usuwa się drogą mechanizacji robót polnych przy pomocy traktorów, które importują przeważnie z Ameryki i budują (co prawda 2 razy drożej) u siebie. Import traktorów w tym roku ma osiągnąć liczbę kilku tysięcy sztuk.

*

W dziedzinie komunikacji napowietrznej osiągnięto też doniosłe wyniki: Moskwa jest połączona stałemi linjami nietylko z większemi miastami Rosji, ale niedawno zaprowadzono też połączenie Moskwy z Teheranem. Połączenie z Europą będzie uzupełnione bezpośrednią komunikacją Moskwa-Paryż (Firma (Deruluft“ wspólnie z holenderską awjacyjną firmą).

*

O szerokiem zastosowaniu radjotelefonu pisaliśmy już, ale i o zwykłym telefonie nie zapominano. Dnia 1 stycznia b. r. zostały otwarte linje telefoniczne Odessa-Kijów-Moskwa i Rostow nad Donem-Charkow-Moskwa.

Powyższe dane świadczą niezbicie, iż Rosja sowiecka całym nakładem sił odrabia straty wywołane wojną i rewolucją.

Ros.

JAK DZIAŁA OCHRONA POGRANICZA

Ministerstwo spraw wewn. podaje następujące zestawienie, obrazujące działalność Korpusu ochrony pogranicza za czas od 3 listopada 1924 do 31 stycznia 1925.

Udaremnionych aktów dywersyjno-sabotażowo-bandyckich było 69. Straty band dywersyjnych: zlikwidowano organizacji 5; aresztowano osób 378; zabitych 13; rannych 18. Straty własne: zabitych szeregowych 2; rannych 8; uprowadzonych 12.

Za nielegalne przejście granicy ze strony sowieckiej na naszą — przytrzymano osób 1.246; z tego: 1) szpiegów i podejrzanych o szpiegostwo 50; 2) agentów G. U. P. 45; 3) przemytników polit. 137.

—o—

Zamykanie szkół polskich we Francji.

Czytamy w dziennikach warszawskich:

„Polskie pisma, wychodzące w Paryżu, donoszą, że francuski inspektor szkolny polecił zamknąć szkołę polską w Vuillemin, powołaną do życia z inicjatywy prywatnej i utrzymywanej z ofiarności publicznej wychodźców polskich, głównie p. Janusza Wiącka. Podobno — jak twierdzą te pisma — władze francuskie zamierzają pozamykać szkoły polskie także w innych miejscowościach.

Sądzimy, że szkołę w Vuillemin zamknięto tylko wskutek jakiegoś nieporozumienia. Akt ten jest bowiem sprzeczny z protokołem, zmieniającym częściowo konwencję emigracyjną polsko-francuską, podpisanym niedawno w Warszawie przez francuskiego ministra pracy p. Justin Godart'a. Byłby on także niezgodny z tem wszystkiem, co p. min. Godart mówił w czasie pobytu swojego w Polsce o swobodnym rozwoju kulturalno-narodowym emigrantów polskich we Francji. Rząd nasz niechybnie wyjaśni szybko ten przykry incydent“.

PROJEKT UMOWY POLSKO-SZWAJCARSKIEJ

Warszawa, 28 lutego. Rząd polski zwrócił się do rządu szwajcarskiego z propozycją zawarcia umowy arbitrażowo - koncyljacyjnej pomiędzy Polską a Szwajcarją. Po przyjęciu powyższej propozycji przez rząd szwajcarski, zdecydowano się rozpocząć rokowania w Bernie w dniu 3 marca.

Rokowania ze strony Polski prowadzić będzie p. Modzelewski i prof. Julian Markowski, naczelnik wydziału traktatowego w ministerstwie spraw zagranicznych, który w dniu jutrzejszym wyjeżdża do Berna. (Pat.)

NOWOŚĆ W RUCHU KOLEJOWYM.

Warszawa, 28 lutego. W ministerstwie kolei dep. V. i VI., omawiana jest obecnie sprawa uruchomienia wagonów motorowych z silnikami spalinowymi na odcinkach linji kolejowych, na których kursują pociągi z małą frekwencją pasażerów. Prawdopodobnie w tym roku zakupi ministerstwo kolei 6—8 wagonów motorowych. (Pat.)

STATUTY DLA KOŚCIOŁÓW NIEKATOLICKICH

Warszawa, 28 lutego. Rząd przystąpił do opracowania statutu organizacyjnego dla Kościołów wyznań niekatolickich. Jest to bezpośredni skutek zawarcia Konkordatu z Watykanem. Do Konkordatu tego musi być bowiem dostosowane położenie prawne innych Kościołów w Polsce. Na pierwszym planie postawiono sprawę Cerkwi prawosławnej, której uregulowanie wiąże się z kwestją sanacji stosunków we wschodnich dzielnicach państwa. (AW.)

REZERWY ZBOŻOWE DLA LUDNOŚCI CYWILNEJ.

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 stycznia r. b. w sprawie stworzenia rezerwy zbożowej Min. spraw wewn. zwróciło się do Min. spraw wojsk., aby przy tworzeniu zapasów zbożowych z zakupów zagranicznych władze wojskowe wzięły pod uwagę konieczność zmagazynowania niżej wyszczególnionych rezerw, przeznaczonych dla ludności cywilnej w następujących ośrodkach przemysłowych: Warszawa — 2.000 ton, Zagłębie Węglowe — 1.500 ton, Łódź 1.000 ton, Kraków 500 ton. (A. T. E.)

ZAMORDOWANIE PRZYJACIELA ZINOWJEWA.

Pod Piotrogrodem znaleziono trupa zamordowanego sekretarza piotrogrodzkiej sekcji Kominternu, Konkordina. Konkordin był osobistym przyjacielem Zinowjewa. Morderstwa dokonano na podłożu politycznem.

Straż mogił polskich Bohaterów.

Wczoraj wieczorem odbyło się w ratuszu walne zgromadzenie Straży mogił polskich Bohaterów, pod przewodnictwem prezyd. Neumanowej, w obecności arcyb. ks. Twardowskiego, wojewody Garapicha, dowódcy okręgu korp. gen. Malczewskiego i bardzo wielu członków oraz wybitniejszych osobistości. Sprawozdanie z działalności wydziału Straży przedłożyły przewodnicząca p. Neumanowa i zast. przew. p. Mazanowska. Mimo ciężkie warunki finansowe, rezultat pracy gorliwej i poświęcenia pań jest bardzo duży. Sporo jeszcze trzeba wysiłków i pieniędzy, aby wykreślony cel godnego uczczenia naszych Bohaterów, broniących Lwowa, w zupełności zrealizować. Ze sprawozdania skarbniczki p. Zakrejsowej wynika, że przychód w ubiegłym roku był w kw. 28.297.88 zł., a po strąceniu wydatków, pozostało 3.662.22 zł. Na pomnik celem uczczenia Bohaterów, odsłonięty we wrześniu 1924 r. na Persenkówce, zebrano osobno 5.207.24 zł., koszt budowy pomnika obliczano na 40.105 zł., czyli na pokrycie tych kosztów, prócz datków w gotówce złożyła się ofiarność w pracy i darowiźnie materjałów.

Zgromadzenie wyraziło wydziałowi uznanie i podziękę za pracę oraz udzieliło absolutorjum. — W dyskusji, która objęła szereg kwestji, związanych z kultem dla poległych w obronie Lwowa i Kresów, oraz nad sprawozdaniem, wzięli udział arcyb. ks. Tawrdowski, gen. Malczewski, Aleksandrowiczówna, Chołodecki, pułk. Haudek, kap. Klink, p. Mączyński i inni. W końcu dokonano wyborów. Do prezydjum honorowego wybrani przez aklamację pp.: arcyb. ks. Twardowski, wojewoda Garapich, gen. Malczewski i prezyd. Neuman. Przewodniczącą Straży wybrana została p. Kazimiera Neumanowa, zastępczyni pp. Wanda Mazanowska i komendant miasta gen. Jan Thulie, sekretarką p. Ludwika Białoskórska, skarbniczką Olga Zakrejsowa. Członkami wydziału pp.: Adamowiczowa Helena, Bugnowa Irena, Dzięddzielewicz Marjan, Glatty Konrad, Janowiczowa Feliksa, Kamiński Stan., Łużecki Michał, Mączyński Czesław, Nehayowa Mieczysława, Nedzowska Zofja, Oborska Marja, Parylakowa Wanda, Pełeńska Olga, Sobiński Stan., Styrna Bronisława, Świeżawski Adam, Thumenowa Julja, Uleniecki Stanisław.

PODJĘCIE ROKOWAŃ POLSKO-NIEMIEC.

Warszawa, 28 lutego. W dniu 2 marca b. r.q zostaną w Berlinie ponownie podjęte rokowania handlowe polsko-niemieckie. Do Berlina wyjeżdża delegacja polska z przewodniczącym p. St. Tarnowskim na czele. (Pat.)

TERMIN WYBORU NOWEGO PREZYDENTA RZESZY.

Berlin, 28 lutego. „Berl. Ztg. am Mittag“ donosi, że wybór nowego prezydenta Rzeszy w drodze głosowania całej ludności państwa będzie musiał się odbyć już w ciągu najbliższych tygodni. Jak wiadomo, art. 41 konstytucji Rzeszy przewiduje, że prezydenta wybiera cały naród niemiecki na okres 7-letni. (Pat.)

806 KILOGRAMÓW ZŁOTA ZASILIŁO BANK POLSKI.

Wysłana do Budapesztu delegacja Banku Polskiego odebrała tam ostatnią ratę złota, które po likwidacji Banku austro-węgierskiego przypadało Polsce. Rata ta wynosiła 2.274.732 kor. weg. Złoto przewieziono do Warszawy w 16 skrzynkach, waży ono 806 kilogramów. Monety przywiezione z Budapesztu mają wiekszą wartość, gdyż nie były w obiegu i nie są wytarte.

—o—

— **Termin zapisywania się na francusko-polski kongres lekarski w Paryżu** przedłuża się do 10. marca br. Kongres rozpocznie się 20 kwietnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicznego Politechniki Lwowskiej

28. lutego	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	726·5 mm	726·6 mm	729·1 mm
Temperatura	+ 4·8° C	+ 11·0° C	+ 7·2° C
Kierunek wiatru	SSE	SW	WSW
Prędk. wiatr.	11	22	8

Temperatura najwyższa +11·9, najniższa — 3·2.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: przeważnie pochmurno, deszcz przedpołudniowy... wietrzno.

Fundusz bezrobocia.

Ze sprawozdania cyfrowego przedłożonego na ostatniem posiedzeniu Zarządu Obwodowego Funduszu bezrobocia we Lwowie wynika, że zarejestrowało się do dnia 16 lutego b. r. robotników fizycznych, pozostających bez pracy we Lwowie i powiecie lwowskim 556, w powiecie żółkiewskim 66. Zasiłek przyznano 298 we Lwowie, 61 w Żółkwi. Bezrobotnych pracowników umysłowych zarejestrowało się dotąd 729; z nich pożyczke przyznano i wypłacono 533 osobom w kwocie 27.540 zł.

Przeciwko firmom, które dotąd nie uczyniły zadość wymogom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zatwierdzono 12 wniosków karnych, 6 spraw karnych odstąpiono Prokuraturze przeciw robotnikom za fałszowanie świadectw i niezgłoszenia objęcia pracy. Uchwalono urgować w Ministerstwie Pracy o objęcie ustawą zakładów pracy — państwowych i samorządowych — dotąd nie podlegających ubezpieczeniu. Powierzono czynności zastępcze Funduszu bezrobocia Magistratom wzgl. Urzędom gminnym: Bóbrka, Chodorów, Komarno, Rudki, Rawa ruska, Sokal, Jaworów, Krakowiec, Gródek Jagielloński, Janów, Mościska, Sądowa Wisznia.

Zarządzeniem ministra pracy przedłużony został okres normalny pobierania zasiłków w powiecie lwowskim i żółkiewskim z 13 tygodni, a to do dnia 15 marca b. r. Miasto Lwów tym zarządzeniem na razie nie objęte.

Zjazd jubilerów, złotników i optyków.

Z inicjatywy lwowskiego Związku wytwórców i kupców wyrobów ze szlachetnych metali, rozpoczęły się wczoraj w sali Izby handlowo-przemysłowej obrady pierwszego w Polsce Zjazdu reprezentantów jubilerów, złotników i optyków. Przybyło na Zjazd przeszło 100 reprezentantów. Reprezentowane są: Warszawa, Wilno, Poznań, Kraków, Łódź, Katowice i wiele innych miast Polski. Obrady zagaił prezes lwowskiej Izby rękodzielniczej p. Schirmer. Imieniem miasta witał Zjazd wiceprez. dr. Stahl, im. Korporacji kupców radny m. Sudhof, poczem nastąpiły dalsze przemówienia reprezentacyjne. Obecny był na Zjeździe reprezentant Województwa p. Zintel, reprezentant Izby skarbowej pp. Rzącą i Weinert, Izby handl.-przem. p. Dittrich itd. Do prezydjum zostali wybrani pp.: Stępniewicz Karol z Król. Huty, Frankowski z Poznania, Zając z Krakowa, Dembowski z Łodzi, Mięsowicz i Silberstein ze Lwowa. Wczoraj popołudniu obradowały komisje, dziś przez cały dzień obrady plenarne. Poruszono główne sprawy podatku obrotowego i zbytkowego, o organizacji i t. p.

Z Polski i ze świata.

ZLIKWIDOWANIE KRAKOWSKICH WYPADKÓW LISTOPADOWYCH.

Dnia 27 bm. odbyła się w Warszawie przed sądem najwyższym rozprawa w sprawie zajść listopadowych z 6 listopada 1923. Sąd najwyższy odrzucił zażalenie prokuratorji krakowskiej, wniesione przeciw wyrokowi krakowskiego sądu przysięgłych, uwalniającemu podsądnych. W taki sposób wyrok ten stał się już prawomocnym.

TRAGICZNY EPILOG ROZWODU.

Wczoraj zmarł w szpitalu św. Ducha Mikołaj Jagiełło postrzelony podczas rozprawy sądowej w konsystorzu prawosławnym przez swą żonę. Aresztowaną zabójczynię osadzono w więzieniu przy ul. Dzikiej.

DELEGACJA DZIENNIKARZY FRANCUSKICH

przybyła onegdaj do Warszawy. Redaktorowie dzienników paryskich „Journal de Debats“ i „Journal“, obecni byli na posiedzeniu Sejmu, a po konferencji z dziennikarzami warszawskimi wyjechali do Krakowa dla zwiedzenia miasta i jego zabytków.

STRAJK WŁÓKIENNICZY W ŁODZI.

Wczoraj przystąpili do strajku robotnicy w zakładach przemysłowych bawełnianego Towarzystwa akc. Poznańskiego. Strajk objął wszystkie oddziały tkalni i pozostaje w związku z zatargiem w zakładach Scheiblera i Gromana oraz Towarzystwa akc. Geyera. (Pat.)

UJĘCIE BANDYTY.

Pow. komenda P. P. w Jaworowie doniosła tu o ujęciu Piotra Warnycia z Wierzbian. Warnyć który poszukiwany ukrywał się dotąd w lasach, był groźnym bandytą a ostatnio napadł on z bronią w ręku na drodze Jarzowem Starym a Zawadowem na Fryję Wiwat, kupca z Wierzbian i obrabował go.

— **Kurs cywilny szkoły pilotów** — jak z Poznania donoszą — rozpocznie się 1 marca na lotnisku w Ławicy. Zgłosiło się 500 kandydatów, w szkole jest jednak tylko 70 miejsc.

Konferencja państw Małej Ententy została zwołana do Bukaresztu na dzień 20 marca i potrwa do 25 marca. Program obrad nie jest jeszcze ustalony. Słychać, że przedmiotem obrad będzie sprawa wstąpienia Grecji do Małej Ententy. (Pat.)

Przyczyny ciepłej zimy.

Na zachód od wysp angielskich aż po Islandję wykazuje temperatura wody, od listopada począwszy, znacznie wyższy poziom, niż w innych latach. W stosunku do ubiegłego roku jest woda między 30 i 45 stopniem na zachód od Greenwisch stale o 2 do 5, a miejscami o 8 stopni C. cieplejsza, niż w analogicznych okresach ubiegłej zimy. Podwyżke temperatury wywołuje wyższa temperatura Golfstream'u. Następstwem wysokiej temperatury jest obniżenie depresji na wybrzeżach Islandji. Depresja wywołuje silny prąd powietrza w kierunku południowo - zachodnim, który przyciąga znów ciepłe prądy powietrzne z południowego zachodu i przyśpiesza ciepły prąd morski.

Tegoroczne długotrwające depresje nad Islandją działają jednak tylko na ograniczoną przestrzeń. O ile Europa zyskała przez nie bardzo dużo ciepła, o tyle Ameryka i Syberja zostały pokrzywdzone. Zima w Północnej Ameryce jest wyjątkowo sroga, a we Wschodniej Syberji dochodzą mrozy do 40, a nawet 50 stopni C.

Z sali koncertowej.

W trzecim koncercie Polskiego Tow. Muzycznego wykonany zostanie poraz pierwszy we Lwowie Beethovena „Tripelkonzert“. Dzieło to nie ustępuje innym koncertom Beethovena, ani plastyką motywów, ani bogactwem pomysłów kolorystycznych, ni mistrzostwem faktury. Kompozycja ta przypomina formę „Concerto grosso“. Rolę t. zw. „Concertina“ gra Trio solowe, złożone z fortepianu, skrzypiec i wiolonczeli. Ostatnia część (Rondo alla Polacca) posiada dla nas tem większe znaczenie, że osnuta jest na motywach o charakterze słowiańskim. Polonez ten posiada dziarskie rytmy i pełne polotu zwroty melodyjne. Prócz koncertu wykonany będzie potężny poemat symfoniczny Ryszarda Straussa „Zarathustra“ na wielką orkiestrę i organy oraz ouwertura do baletu „Prometeusz“ L. Beethovena.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Wstępna; gr. kat. Syropustna. Jutro rz. kat. Symplicjusza; gr. kat. Fteodora. — Wschód słońca 6·16; zachód 4·56.

Teatr Wielki.

Niedziela o 3 pop. „Kopciuszek" — o 7 wiecz. „Jaś i Małgosia".
Poniedziałek „Carmen", występ P. Raiczewa.
Wtorek „Sen nocy letniej".
Środa „Rigoletto" (występ P. Raiczowa).
Czwartek „Wesele Figara", abonament lut. ważny.
Piątek „Cyganerja", występ P. Raiczewa.
Sobota o 3 „Jaś i Małgosia" — w. „Sen nocy letniej"
Niedziela „Traviata", występ Selmy Kurz.
Poniedziałek „Sen nocy letniej".

Teatr Mały.

Niedziela „Proces rozwodowy".
Poniedziałek „Swit dzień i noc", 50 prc. zniżki.
Wtorek, środa „Proces rozwodowy".
Czwartek „Proces rozwodowy", abonam. lut. ważny.
Piątek „Swit dzień i noc", 50 prc. zniżki
Sobota, niedziela, poniedziałek „Proces rozwodowy"

Teatr Nowości.

Niedziela, poniedz. „Agri"
Wtorek, środa „Agri".
Czwartek „Agri", abonament lutowy ważny.
Piątek, sobota, niedziela, poniedziałek „Agri".

Teatr Bagatela.

Gościnne występy warszawskiego teatru szkiców artystycznych oraz balet „Ferramors". Początek o g. 8·15.

Kinoteatry:

„APOLLO": „Fiołki cesarskie".
„CHIMERA": „Komedjantka".
„FATAMORGANA": „Dwa światy".
„KOPERNIK" i „MARYSIENKA": „Konduktor 1492".
„PASAŻ" zamknięte z powodu rekonstrukcji.
„SZTUKA": „Pod czarną maską".

Ze Lwowa.

— **Pierwszy gościnny występ Raiczewa.** Znakomity śpiewak wystąpi po raz pierwszy w poniedziałek w popisowej swej roli w „Carmenie". W roli tej zdobył sobie Raiczew ogramne uznanie krytyki zagranicznej oraz polskiej, która podkreśliła piękne brzmienie głosu i świetną grę artysty. Raiczew partję tę kreował niedawno w Londynie i Paryżu. Na gościnne występy Raiczewa ceny miejsc nie zostały podwyższone.

— **Zmiana repertuaru.** We wtorek w Teatrze Wielkim zamiast „Jasia i Małgosi" „Sen nocy letniej".

— **Do wczorajszego fejletonu** p. t. „Urok kobiety dawniej a dzisiaj", wkradł się cały szereg pomyłek drukarskich. Powinno być „fejletony o Tuptusiu i Mrówci", a nie „Mrówki" — „Polka była zawsze taka, jaką sama być chciała", a nie „Polska" — „umiała (a nie musiała) być kapłanką i heroiną" — wkońcu „smutne, niewyzname pytanie", nie zaś „niewyraźne".

DZIADOM WYPŁACA SIĘ KLEPAKAMI.

Miesiąc temu pojawiło się ministerjalne rozporządzenie, na podstawie którego urzędnicy mieli dostać pensję w srebrze. Krok ten miał na celu zasilenie rynku drobną monetą. Lwowskie władze skarbowe zrozumiały to po austrjacku i wypłaciły pensję w banknotach jednozłotowych i w niklu. Z tego kiepskiego dowcipu władze były widocznie bardzo zadowolone, bo na 1 lutego wypłaciły pensję również w banknotach jednozłotowych, ale dodano dwa razy tyle niklu.

Zupełnie słusznie takim dziadom, jak urzędnicy, można wypłacić klepakami. Wygoda? Kto u nas o takie rzeczy pyta?

A co się stało z monetami srebrnemi? Przecież bankowcy jeszcze w styczniu dostali pensje w srebrze. Ale któż zbadał puszcz litewskich przepastne krainy!

TAJEMNICA KRYPTY BERNARDYŃSKIEJ ROZWIĄZANA.

Wobec uporczywie krążących na szpaltach pism lwowskich i w mieście pogłosek, jakoby śp. Jana Wiącka, referenta Minist. koleji, przybyłego do Lwowa na kilka dni w odwiedziny i tu zmarłego nagle, pochowano w stanie letargu, zarządził dr. Serbeński, zastępca fizyka miejskiego, ekshumację i sekcję zwłok. Wczoraj wczesnym rankiem przeniesiono zwłoki do Instytutu medycyny sądowej i tu przeprowadzono sekcję. Stwierdzono w organizmie ś. p. Wiącka odtłuszczenie ogólne, znaczne zwyrodnienie mięśnia sercowego, rozstrzeń serca i inne wady, które spowodowały nagły zgon, co już poprzednio stwierdzili lekarze miejscy. Wykluczony jest bezwarunkowo stan letargiczny. Zaraz po sekcji pochowano zwłoki na cmentarzu Łyczakowskim.

— **Zarząd Muzeum im. ks. Lubomirskich** w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich otwiera w niedzielę, dnia 1 marca br., XVII bieżącą „Wystawę sztychu niderlandzkiego XVI i XVII wieku". Wystawa, do której eksponatów dostarczyły Muzeum Lubomirskich, Bibljoteka Pawlikowskich, oraz zbiory Eleonory ks. Lubomirskiej, Leona hr. Pinińskiego, Stanisława Oleksińskiego i dra Jakubowskiego, daje przegląd tej niezwykle ciekawej grafiki w dobie jej największego rozkwitu, począwszy od Lucasa van Leyden, przez Goltziusa, Rubensa, Van Dycka i Rembrandta. — Wystawa otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków. Od godziny 10—2, w niedziele i święta od 11—2, do jej zwiedzenia uprawnia normalny bilet wstępu do Muzeum.

CZY TO SIĘ GODZI?

W Redakcji złożył jeden z czytelników list wysłany dnia 22 lutego b. r. przez lwowskiego adwokata do dłużnika owego klijenta z upomnieniem o wyrównanie przedwojennej pretensji. Za list upominawczy policzył adwokat ów 3 zł. 35 gr. 3 zł. to zapewne honorarjum, a 35 gr. należytość za znaczek pocztowy. Dotąd wszystko w porządku, gdyby nie koperta. Na kopercie zauważamy bowiem znaczek pocztowy za 5 gr. i signum „druk".

3 zł. honorarjum, dobrze, ale na jakie koszta policzyć 30 groszy? Tu już stoi się przed nieprzeniknioną zagadką tytułu należności. Według naszego mniemania, jest naiwna spekulacja na przeoczenie. Nazwijmy ją naiwną, choć inne a ostrzejsze określenie byłoby stosowniejsze.

Dla informacji dodajemy, że sprawa ta przeszła przez kancelarję adwokata dra R.

SAMOBÓJSTWO NA UL. FREDRY.

O godz. 1 ub. nocy na ul. Fredry obok kawiarni Szkockiej strzelił do siebie dwukrotnie w zamiarze samobójczym pewien młody człowiek. Silnie broczącego krwią odwiózł posterunkowy, będący w służbie na stację ratunkową. Tu założono mu opatrunki, rany jednak były tak ciężkie, że w karetce pogotowia, wieziony do szpitala, młody samobójca wyzionął ducha. Z papierów znalezionych przy zmarłym, dowiedziano się, że nazywa się Aleksander Josefsberg, liczył lat 26, był kelnerem. — Ostatnio mieszkał on wraz z żoną w Stanisławowie. Pozbawiony tam pracy, przyjechał w poszukiwaniu za nią do Lwowa. Nie mogąc i tu zarobić na kawałek chleba, zrozpaczony, postanowił odebrać sobie życie. O postanowieniu tem świadczą listy, znalezione przy nim, z tego cztery adresowane do żony i znajomych w Stanisławowie. Jeden zaś do pewnej kobiety, zam. we Lwowie, na Kleparowie. Zwłoki denata odwieziono do Instytutu med. sąd.

WALKA Z LICHWĄ.

Oddział walki z lichwą przy tut. Ekspozyturze pol. śledczej, wziął się w przeciągu ubiegłego tygodnia ostro do wszelkiego rodzaju paskarzy i wyzyskiwaczy. Na skutek licznych rewizji i kontroli sklepów i restauracji, sporządzono doniesienia do Prokuratury przy S. O. K. za lichwę mieszkaniową na Wilhelma Łatkę, zam. przy ul. Kochanowskiego 42, za nadmiernie pobieranie cen doniesień 5, na restauratorów, 1 wędliniarza i 14 fryzjerów. Za przekroczenie taryfy: 14 sklepów spożywczych, 16 piekarzy, 3 restauratorów. Ukaraniem tych ostatnich zajmie się Magistrat. Oby to poskutkowało.

POTRĄCONA PRZEZ TRAMWAJ.

Obok kościoła św. Elżbiety u wylotu ul. Kętrzyńskiego została wczoraj potrącona przez wóz tramwajowy „ŁD" Nr. 162, zdążający z Dworca Głównego, Helena Hołodyszyn l. 47 licząca, Upadając, zraniła się tak silnie, że karetka pogotowia ratunkowego musiano ją odwieźć do szpitala.

Rekolekcje dla p.p. Studentek Uniwersytetu, Politechniki i Wyższych Kursów, odbędą się w dniach od 2—7 marca b. r. o godz. 7 wieczór w Kaplicy SS. Urszulanek, ul. św. Jacka 16. Wstęp za okazaniem legitymacji akademickiej.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Niedzielne wykłady hygieniczne.** W niedzielę 3 bm. o godz. 11 odbędzie się w kinoteatrze „Kopernik" wykład doc. dr. Progulskiego pt. „Hygiena niemowląt". Wykład objaśnią liczne przeźrocza tudzież demonstracja z hygieny niemowlęcia.

— **W Związku Adwokatów Polskich** odbędzie się w poniedziałek 2 bm. o godz. 6.30 wieczór w sali Tow. Politechn. dalszy ciąg dyskusji o połączeniu adwokatury z notarjatem.

— **Z Tow. naukowego we Lwowie.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek 2 marca o godz. 5 pop. w Seminarjum słowiańsk. (Uniw. stary gmach). Porządek dzienny: 1) Prof. R. Ganszyniec przedstawi pracę dra Jana Lachsa pt. „Krakowskie księgozbiory lekarskie w XVII. w.". 2) Prof. R. Ganszyniec przedstawi pracę własną pt. „Epistolografja polsko-łacińska w związku z humanistyczną". Poczem odbędzie się posiedzenie administrac. Wydziału.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Najcierpliwszy naród na świecie

Dotychczas uważano Chińczyków za najcierpliwszy naród na ziemi. Każdy idjota, każdy matołek, posiadający bodaj iskrę bezczelności, może tam dusić, krzywdzić, wmawiać w nich najniemożliwsze rzeczy, wydawać najbardziej zwarjowane rozporządzenia — a jednak — masy znoszą to cierpliwie; nawet są zadowolone ze swego losu, ba, mówią — mogłoby być jeszcze gorzej.

Dziś Europa zmieniła to zdanie. Na Chińczyków patrzą inaczej. Lecz kto odziedziczył po Chińczykach palmę cierpliwości?

Posłuchajcie, co o nas pisze korespondent „Voss. Ztg.", gazety, czytanej na wszystkich kontynentach.

Tytuł korespondencji brzmi: „Waląca się Warszawa". W środku spotykamy następujące zdanie: „Własne mieszkania mają tylko lokatorowie przedwojenni, dorobkiewicze wojenni i paskarze. Zresztą wszyscy urzędnicy, oficerowie, posłowie, pracownicy umysłowi, młode małżeństwa, całe rodziny... mieszkają jako... podnajemcy.

Słowo podnajemca znaczy tu więcej, aniżeli zagranicą wojna, szykany i procesy.

Te tragedie mieszkaniowe Warszawy, jakie się na każdym kroku i codziennie widzi, wywołują w przybyszu nieustanne zdumienie, że spotyka się przecież jeszcze tu i ówdzie wesołe oblicza...

Szczęśliwa natura Wschodu (wstydź się lekkomyślna i niedołężna Warszawo!) która klęskę mieszkaniową uważa za fatum, która się potrafi pogodzić z myślą, że **kiedyś gdzieś, w jakiś sposób** będzie przecież lepiej. Gdyby warszawski **kryzys** mieszkaniowy zjawił się w jakimś **innym kraju,** napewne codziennie chodziliby demonstranci ulicami, możeby nawet wybuchła rewolucja. **Tu** wszystko się cieszy, że nie jest jeszcze gorzej, że przecież ma się jakiś przytułek.

Godny zazdrości narodzie i godny zazdrości rządzie!

Ten komplement chyba wyraźnie wskazuje, że jesteśmy najcierpliwszym narodem na ziemi i posiadamy najmniej wrażliwy na takie nieszczęścia rząd...

Aleź istnieją liczne komitety, spółki budowlane. Tak, zapewne, istnieją i dużo nawet mówią.

Lecz przestańmy kpić ze siebie, bo się naprawdę płakać chce. **K.**

NADESŁANE.

T. K. Z.

Walne zgromadzenie delegatów Towarz. Kredytowego Ziemskiego odbyło się w sobotę, 28 lutego. Przewodniczącym obrad wybrano p. Stefana Skrzyńskiego, a jego zastępcą dra Jana Rozwadowskiego.

Sprawozdanie dyrekcji z czynności za r. 1924 (podane przez nas w numerze onegdajszym) referował prezes dyrekcji p. Żaba, który między innemi powiedział, co następuje:

„Jedną z najważniejszych ustaw, wydanych w r. 1924, była ustawa o waloryzacji długów przedwojennych. Ustawa ta została wprowadzoną w życie rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924.

Nie jest ona idealną, ale żadna ustawa waloryzacyjna idealną być nie może i zawierać musi niesprawiedliwości. Obecna jest lepszą, niż żadna i postawiła kres chaotycznym stosunkom, jakie w ostatnich latach wobec zupełnie zniszczonego pieniądza u nas powstały, kiedy sądy w najrozmaitszy sposób kwestję waloryzacji rozstrzygały.

Ustawa waloryzacyjna polska jest nader liberalną, bo jeżeli się weźmie pod uwagę zniszczenie wojenne Polski tak pod względem nieruchomości, jak i zubożenia skutkiem inflacji, to przyznać trzeba, że zwaloryzowanie hipotek między 50% — 15% jest bardzo wysokie.

W krajach o częściowo zepsutym pieniądzu, w których o waloryzacji mowy niema i nie będzie, otrzymują wierzyciele we Francji 27%, we Włoszech 21%, w Czechach 15%, w Rumunji 2%, w Jugosławji 6%.

Natomiast w krajach o zupełnie zniszczonym pieniądzu, jak w Austrji i Węgrzech, ustawa powiada, że korona została koroną, i wierzyciele wychodzą z niczem. Przeciwnie Polska, w stosunku do tych krajów, bez porównania więcej materjalnie wycierpiała, i dała wyższą waloryzację. Zostałem zapytany, dlaczego zwaloryzowanie listów zastawnych Tow. Kredyt. ziemskiego jest mniejsze od kwoty, ustawą przewidzianej o zwaloryzowaniu hipotek. Na to jest bardzo jasne wytłumaczenie. Statuta Tow. Kredyt. ziemskiego, których musimy się trzymać, by nie popaść w bezrząd, pozwalają dłużnikowi spłacenie długu gotówką lub listami zastawnymi. Korzystał z tego dłużnik.

Zniszczenia pieniądza nikt wówczas przewidzieć nie mógł, dlatego w tym czasie spłata gotówką, czy listami zastawnymi wychodziła na jedno. Ponieważ według statutu ma być wycofaną z obiegu suma listów zastawnych, odpowiadająca dokładnie wysokości dokonanych spłat, przeto musiano wylosować ilość listów zastawnych, spłatom gotówkowym równym.

Nadmieniam tu, że listy zastawne wylosowane mogły być płatne statutowo dopiero w 3 miesiące po wylosowaniu.

Pieniądze, uzyskane ze spłat, Towarzystwo trzymało zawsze do dyspozycji na wykupno tych wylosowanych listów zastawnych.

Pieniądz pogarszał się z dnia na dzień, a Towarz. Kredytowe nie miało możności ratowania jego wartości przed dewaluacją. Jedynym sposobem ochrony przed stratą, była oczywiście lokata w walutach, co jednakże było ustawowo zakazanem. Kupno jakichkolwiek obligacji państwowych lub prywatnych równało się tak samo dewaluacji.

Kwoty w kasie leżące, przeznaczone na wykupno listów zastawnych, stawały się z dnia na dzień mniejsze — a wylosowane listy nie wracały, bo tak rząd, tak wszyscy byli przekonani, że marka polska się polepszy i że zrealizowaniem swoich pretensji na lepsze czasy czekali.

Ustawa waloryzacyjna, nie chcąc trafić wierzyciela, posiadającego wylosowane listy zastawne, postanowiła zrównać wylosowane listy zastawne z niewylosowanymi. Ponieważ jednak hipoteki wystarczały tylko na pokrycie listów zast. niewylosowanych, przeto kwota, przypadająca na wszystkie listy zast., będące w obiegu, wypadła znacznie niżej.

Statystycznie można udowodnić, że przeważna część listów zast. Tow. Kredyt. Ziemskiego została w czasie inflacyjnym spekulacyjnie wykupioną za bezcen z rąk pierwotnych właścicieli i znajduje się dzisiaj w rękach takich posiadaczy, którzy nietylko wskutek waloryzacji tych listów zast. nic nie stracili, lecz grubo na nich zarabiają".

Na wniosek komisji rewizyjnej (referent p. Ludwik Kozłebrodzki), zgromadzenie zatwierdziło bilans i udzieliło dyrekcji absolutorjum wraz z uznaniem.

Następnie odbyły się obrady poufne, które trwały od godziny 11 do 2 w południe.

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się dalsze obrady o g. 5 po południu.

Sprawozdanie z obrad wieczornych dla braku miejsca odkładamy do numeru następnego.

Sport.

KOMUNIKATY.

Drugi dzień turnieju siódemkowego dziś w niedzielę o godz. 3.15 na boisku T. Z. R.

Lwowscy **motocykliści Dubieński i Grzeszczyński** przybyli bez wypadku do Marsylji i przeprawili się do Algieru. Dalszy plan podróży nie znany.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, dnia 28. lutego

+ **Rada Banku Polskiego.** Dnia 12 marca odbędzie się posiedzenie Rady Banku Polskiego.

+ **Zebrania pieniężne giełdy lwowskiej** wczoraj nie było. W obrotach prywat. była wczoraj tendencja zniżkowa. Obroty słabe. Dolary amer. 5.18 do 5.18¾, kanadyjskie 5.15 do 5.15 1/5.

STAN ZASIEWÓW W POLSCE

podług informacji warszawskiego Centralnego Towarzystwa rolniczego jest zadowalniający.

KALENDARZYK PODATKOWY NA MARZEC.

W marcu b. r. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie: Od dnia 15 marca — pierwsza rata państwowego podatku gruntowego; od 15 marca — podatek przemysłowy od obrotu za 2-gie półrocze 1924 r. zgodnie z nakazami płatniczemi względnie imiennemi listami płatników. Do 15 marca — miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca; ponadto płatny być winien podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i t. p. w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia oraz wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu roku bieżącego.

PRZESILENIE W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM.

Sytuacja w górnośląskim przemyśle węglowym poważnie się pogorszyła. Mimo stosunkowo znacznej redukcji cen oraz stosowania specjalnych cen eksportowych, zbyt węgla polskiego na rynkach zagranicznych uległ znowu znacznemu zmniejszeniu. Na tem tle dyrekcje poszczególnych kopalń górnośląskich rozpatrują konieczność redukcji. Grozi to w dalszym ciągu zmniejszeniem ilości robotników w kopalniach. W sferach rządowych omawiane są środki, zmierzające do opanowania kryzysu.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 101,34—101,86, Złoty 101,74—102,26, N. Jork 0,0000-0,0000. Londyn 00,00. Paryż 00.00-00.00. Szwajcarja 000,00-000,00, Niemcy 000,000-000,000, Włoch 000.0-00,00, (AW).

Kursa walut „Kurjer Lwowski" Nr. 51.	Lwów 28. lutego	Warszawa 28. lutego	Zurych 28. lutego
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	99.75
1 funt ang.	—	24·75	24·77
100 frs. franc.	—	26·76	26·77
100 fr. szwaj.	—	99·88	000·00
100 frc. belg.	—.—	26·15	26 15
100 K czesk.	—	15·40 1/5	15·46
100 K węg.	—	0·00	0·0000
100000 k aust.	—	7·31	0·00
100 M. niem.	—	00000	1·23
1 Dolar am.	0·00—0·00	5·18 1/2	5·20
100 Lir. wł.	00·00	21.05	21·04
100 Lei rum.	—	0·00	0·00
100 guld. hol.	—	207·95	208·25
100 K norw.	—	00·00	79.20
100 K duńsk.	—	00·00	92·75
100 K szw.	—	000·00	140.25
Hiszpanja			73·70
Belgrad			8·32
Pożycz złota		8·40	
Poż. kolej.		9·20	
Poż. dolar.		3·83	
Poż. konw.		5·70	
		(AW)	(AW)

Nr. 5.

Dział szachowy.

Redaktor: **Klemens Funkenstein.**

PARTJE Z OSTATNIEGO TURNIEJU O MISTRZOSTWO LWOWA.

Gra francuska.

Białe: Silberstein (0).	Czarne: Orzeł (1).
1. e 2 — e 4	1. e 7 — e 6
2. d 2 — d 4	2. d 7 — d 5
3. e 4 — e 5 (posunięcie, w nowszych czasach częściej praktykowane, jakkolwiek sprzeczne z zasadą możliwie najdłuższego utrzymania centrum).	3. c 7 — c 5 (teoretycznie najlepsza odpowiedź)
4. c 2 — c 3	4. S b 8 — c 6
5. G f 1 — b 5	5. G c 8 — d 7
6. G b 5 — a 4	6. c 5 × d 4
7. c 3 × d 4	7. G f 8 — b 4+
8. S b 1 — c 3	8. G b 4 × c 3+
9. b 2 × c 3	9. H d 8 — a 5
10. S g 1 — e 2	10. S c 6 × e 5 (!)
11. G a 4 × d 7+	11. S e 5 × d 7
12. a 2 — a 4	12. S g 8 — e 7 (posunięcie to umożliwia potem energiczną odprawę na zapędy zwykle solidniejszego weterana szachowego)
13. G c 1 — a 3	13. H a 5 — d 8
14. H d 1 — b 3	14. H d 8 — c 7
15. 0 — 0	15. W a 8 — c 8
16. W f 1 — e 1	16. S d 7 — b 8
17. W a 1 — b 1	17. b 7 — b 6
18. H b 3 — b 5+	18. H c 7 — d 7
19. H b 5 — d 3	19. 0 — 0
20. H d 3 — g 3	20. W f 8 — e 8
21. S e 2 — f 4	21. S e 7 — f 5 (patrz uwagę przy 12-tem posunięciu).
22. H g 3 — f 3	22. H d 7 × a 4
23. G a 3 — b 2	23. H a 4 — d 7
24. g 2 — g 4	24. S f 5 — h 4
25. H f 3 — g 3	25. S h 4 — g 6
26. S f 4 — h 5	26. H d 7 — e 7
27. g 4 — g 5	27. H e 7 — c 7
28. f 2 — f 4	28. S b 8 — d 7
29. W e 1 — e 3	29. S g 6 — e 7
30. H g 3 — g 4	30. S e 7 — g 6
31. W b 1 — e 1	31. W e 8 — d 8
32. G b 2 — a 3	32. H c 7 — c 6
33. f 4 — f 5	33. e 6 × f 5
34. H g 4 × f 5	34. S d 7 — f 8
35. S h 5 — g 3	35. W d 8 — e 8
36. G a 3 — e 7	36. S g 6 — h 8
37. H f 5 — g 4	37. S f 8 — g 6 (uzyskawszy materjalną przewagę, dążą czarne konsekwentnie do wymiany).
38. S g 3 — h 5	38. S g 6 × e 7
39. W e 3 × e 7	39. S h 4 — g 6
40. W e 7 — e 3	40. W e 8 × e 3
41. W e 1 × e 3	41. W c 8 — e 8
42. H g 4 — f 3	42. W e 8 × e 3
43. H f 3 × e 3	43. H c 6 — e 6
44. H f 3 — g 3	44. H e 6 — e 2
45. H g 3 — h 3	45. H e 2 — d 1+
46. K g 1 — f 2	46. H d 1 — d 2+
47. K f 2 — f 1	47. H d 2 × g 5
48. H g 3 — c 8+	48. S g 6 — f 8
49. S h 5 — g 3	49. H g 5 — e 7
50. S g 3 — f 5	50. H e 7 — e 6 (wobec czego białe poddają się).

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Międzynarodowy turniej szachowy rozpocznie się w dniu 16 kwietnia br. w Baden—Baden. Urządzający ten turniej Zarząd zdrojowiska zaprosi według wskazówek dra Tarrascha dwudziestu mistrzów, którym przez czas trwania turnieju zapewni kompletne utrzymanie i wszelkim wymogom nowoczesnego komfortu odpowiadające mieszkanie. Niezawiśle od nagród (1500—300 marek w złocie) otrzymają grający za każde ½ punktu 10 marek. — Zapowiedź tego turnieju budzi w świecie szachowym ogromne zainteresowanie.

R—ski. Idea dobra, jednakowoż trudna do urzeczywistnienia. Mało bowiem jest u nas na ogół mecenasów sztuki, a tem mniej popierających sztukę gry szachowej, która — czego laik nie wie — prócz talentu wymaga niełatwego pogłębienia rozległej teorji oraz wielkiego nakładu drogiego czasu dla treningu. Myśl Pańską w każdym razie poruszymy przed kompetentnem forum.

Redakcja „Działu szachowego" przyjmuje w każdą środę między 4—5 popoł.

——oxo——

Targi Wrocławskie

15--17 marca 1925.

największy rynek towarowy Wschodniej Europy 2000 wystawców wszelkich branż.

Zaopatrzcie się natychmiast w paszport i legitymację Targów przez naszego przedstawiciela

„ORBIS" Polskie Biuro Podróży
Lwów, ulica Jagiellońska 2.

Wszelkie informacje, prospekty i wskazanie mieszkań przez

Messeamt, Breslau. 267

Piece kaflowe, flizy glazurowane, posadzkę kamionkową i cementową mają, — — na składzie — —

Miejskie Zakłady Ceramiczne

Kraków, Lwowska 2. 514

APTEKARZA
chrześcijanina, dobrze poleconego poszukuje od zaraz, najpóźniej od 1-go kwietnia. Apteka pod „Niedźwiedziem" Bygdoszcz. 639

Inserujcie się
w „Kurjerze Lwowskim"

CAŁY ŚWIAT W OBRAZACH

DAJE TYGODNIK

Ilustracja

„Nr. 9 ILUSTRACJI"

zawiera:

STO PRZEDSTAWIEŃ „DON JUANA" W TEATRZE NARODOWYM: Specjalne zdjęcia dla „Ilustracji" — Józef Węgrzyn, Marja Majdrowiczówna, St. Miłaszewski, W. Drabik, Juljusz Osterwa, prof. Adamus, E. Chaberski i p. Owerłło. Węgryn jako dwu- i sześcioletnie dziecko. Węgrzyn i Osterwa przed 20 laty. Specjalne szkice dekoracyjne prof. W. Drabika. Artykuły: dyr. J. Osterwy, Mieczysława Limanowskiego, Eug. Świerczewskiego, Izabeli Lutosławskiej wywiad z Węgrzynem itd. — Asquith jako par Anglji. — Wyprawa lotnicza do Afryki. — Zdjęcia ze strasznej katastrofy górniczej w Dortmundzie. Rok święty w Rzymie. Katastrofa kolejowa w Donegal. Minister Godart w Warszawie. Teiko-Kiwa, znakomita śpiewaczka japońska opowiada czytelnikom „Ilustracji" o swej karjerze. Pożar fabryki w Warszawie. Nowy prezydent Finlandji. Moulin-Rouge w Paryżu (artykuł i fotografje). W odmęcie wód Niagary (artykuł i fotografje). Rozmaitości itd. itd. Ponadto w dodatku: Czy ludzkość wyradza się fizycznie? Jakie są przysłowia o kobiecie? Czy jest dwóch ludzi jednakowych na świecie? Fejleton p. t. „Rozmowa o pośpiechu". Powieść „Żywa Szpilka". Rozrywki umysłowe: słynne amerykańskie zadania krzyżowe, rebusy, szachy itd.

NOWY WIELKI KONKURS

Siedm dni w Warszawie jako gość „Ilustracji"

spędzi Czytelnik zamiejscowy, zdobywca pierwszej nagrody. (Podróż pierwszą klasą i luksusowy i urozmaicony pobyt dla 2 osób).

Cena numeru 60 gr.

Do nabycia wszędzie egzemplarze okazowe na żądanie bezpłatnie

Tow. Wyd. „ILUSTRACJA"
Warszawa, Mazowiecka 4.
Tel. 68.19. —
Konto w P. K. O. 96.22

POLSKIE BIURO PARCELACYJNE

Spółka z ogr. odpow.

we Lwowie, ulica Bourlarda l. 2.

(Instytucja rządowo upoważniona przez Ministerstwo Reform rolnych) ma na **sprzedaż** w drodze parcelacji następujące grunta: **1) Majętność Zborów**, województwo Tarnopolskie, powiat polit. i sądowy Zborów, obszar około 360 morgów, z tego około 310 mg. dla osadników. Grunta położone w obrębie gminy miasta Zborowa, w odległości 2—4 klm. od środka miasta. Łąki pod samem miastem.

2. Majętność Justynówka ad Nowosiółka, Województwo Tarnopolskie, powiat sądowy i polit. Podhajce, około 120 morgów podzielonych na działki różnej wielkości 10, 12 i 15 morgowe. Czarnoziem podolski, pierwszej jakości. Odległość od miasta powiatowego Podhajce około 8 klm. Około 500 morgów nabyli już osadnicy z Zachodu w r. 1921. Szkoła polska w miejscu. Bliższe informacje listownie. 593

DROBNE OGŁOSZENIA

„KURJERA LWOWSKIEGO"

umieszczane na pierwszej stronicy są

najskuteczniejszą i najtańszą reklamą dla

poszukujących pracy lub też pracowników, wszelkiego rodzaju zakładów naukowych, kupna, sprzedaży, inseratów mieszkaniowych, kupna i sprzedaży domów, dla zareklamowania warstatów krawieckich, modniarskich, wreszcie dla ogłoszeń matrymonialnych.

Drobne ogłoszenia „Kurjera Lwowskiego" rozplakatowane po całem mieście czytane są przez wiele tysięcy ludzi.

Drobne ogłoszenia „Kurjera Lwowskiego" umieszczane na I, stronicy są stosunkowo bardzo tanie, kosztują bowiem za każdy wyraz dla poszukujących pracy tylko po 4 gr. za każdy wyraz, inne po 6 gr., w rubryce kupno i sprzedaż 8 gr., matrymonialne i prywatna korespondencja 12 gr. Za wyrazy tłustym drukiem cena podwójna. Każdy bardzo łatwo obliczyć sobie sam może koszt ogłoszenia. Należność z prowincji najlepiej wysyłać w listach znaczkami pocztowemi wraz z tekstem ogłoszenia.

Drobne ogłoszenia przyjmuje przez cały dzień od godz. 8 rano do 7 wieczorem administracja „Kurjera Lwowskiego" ul. Chorążczyzny 26.

Najnowsze **kroje gorsetów i opaski** biodrowe oraz napierśniki trykotowe po cenach przystępnych, wykonanie solidne i szybkie, poleca

PRACOWNIA GORSETÓW
HELENY FASS, Lwów Łyczakowska 19. 657

Czas odnowić przedpłatę!

L. M. 5623/925/VIII

Z powodu 25 rocznicy istnienia teatru wielkiego we Lwowie, rozpisuje Reprezentacja miasta

KONKURS

na

utwór dramatyczny

Utwór ma być oryginalnym dramatem polskim 3 lub więcej aktowym tak, by wypełnił całe wieczorne przedstawienie.

Pierwszeństwo będą miały sztuki o temacie zaczerpniętym z świetlanej przeszłości Lwowa i jego olbrzymiej roli w dziejach Rzeczypospolitej jako tego miasta, które zawsze stało na straży polskości.

Pożądanem jednak byłoby by sztuka uwydatniła bohaterstwo dzieci i kobiet lwowskich w latach 1918-1920.

Nagród przeznacza się trzy:

1) 10.000 (dziesięć tysięcy) zł.
2) 6.000 (sześć tysięcy) zł.
3) 4.000 (cztery tysiące) zł.

Sztuka nagrodzona pierwszą nagrodą lub też sztuka, która w braku pierwszej nagrody otrzyma nagrodę drugą albo nagrodę drugą i trzecią łącznie, wystawiona będzie w teatrze wielkim i honorowana w ten sposób, że autor otrzyma z trzech pierwszych przedstawień 20% dochodu brutto a z następnych 10%. Manuskrypty opatrzone godłem z dołączoną kopertą, na której ma widnieć to samo godło, wewnątrz zaś zalepione imię i nazwisko autora oraz dokładny jego adres należy nadsyłać do dnia 1. września 1925 pod adresem: „Prezydjum Magistratu Lwów, Konkurs dramatyczny". Skład sądu konkursowego zostanie później ogłoszony.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa

We Lwowie, dnia 25. lutego 1925.

J. Neumann, m. p.
665 Prezydent miasta.

BACZNOŚĆ ELEGANCKIE PANIE!
Znana fabryka kapeluszy J. GOTTLIEBA Lwów, plac Strzelecki 15. — przyjmuje już KAPELUSZE SŁOMKOWE do przerabiania według najnowszych zagranicznych modeli. Na obstalunek wykonuje się nowe kapelusze po niskich cenach. 662

PIERRE MILLE.

„Człowiek z Aleksandrji“.

Tłumaczył M. K.

— Usiadłem na krześle na środku korytarza — mówił opowiadający. — Noc była tak ciemna, że nie widziałem własnej ręki, podniesionej do oczu. Siedziałem może ze 20 minut... I nagle... nagle usłyszałem kroki! Coś szło ku mnie z głębi korytarza... Korytarz był tak wąski, że siedząc na krześle zajmowałem całą jego szerokość, piesby się koło mnie nie przecisnął. Trzymałem silnie w dłoni rewolwer i powiedziałem sobie: — „Jeśli tylko uczuję dotknięcie strzelam bez wahania, a sądzę, że trudno tu chybić“. — Kroki zbliżyły się do mnie i... nie uczułem nawet musnięcia. Nic!

— No, no — odezwał się ktoś z obecnych.

— Nie uczułem nic — ciągnął dalej pasażer — tylko zimny jakiś podmuch przejął mnie od stóp do głowy. I usłyszałem znów kroki, ale tym razem za mną, tuż za mną... Ciężkie kroki: pac, pac, pac... po starej podłodze. Kroki te doszły do oszklonych drzwi, wychodzących na małą terasę, pokrytą cynkową blachą. Hałas zmienił się teraz, słyszałem wyraźnie ciężkie, powolne stąpanie po cynkowej blasze...

— A potem?

— Potem nic. To wszystko. Pytał mię pan, czy widziałem ducha. Otóż, jak powiadam, słyszałem i odczuwałem go najwyraźniej, mogę na to przysiądz.

— To był z pewnością wampir — zauważył lekarz okrętowy — jeden z tych wielkich nietoperzy, które śpią, zawieszone na nogach, po piwnicach, a wieczór wyłażą i straszą ludzi.

Wzruszyłem ramionami. Nie przejmuję się zbytnio historjami o duchach. Wkońcu rzecz to dość obojętna, czy są, czy ich niema. Uważam jednak, że tłumaczenie zjawisk tych jako czegoś zwyczajnego, prostego, jest znacznie głupszem, niż wiara w siły nadprzyrodzone.

Siedzieliśmy w salonie dla palących na pokładzie okrętu „L'Equateur“, należał on do linji francusko-chińskiej. Wszystkie okna pootwierano, a mimo to gorąco było nie do zniesienia — wilgotny upał, właściwy okolicom morza Czerwonego w lipcu. Zachodzące słońce oświecało różowo nieruchomą chmurę, zawieszoną wysoko na zielonkawem wschodniem niebie. Ktoś powiedział do mnie, że jest to Sinai, słynny z pobytu Mojżesza. Ale nikt nie spojrzał nawet w tę stronę. Wszyscy już to widzieli; byli to sami doświadczeni podróżnicy.

Nagle ktoś odezwał się:

— A w mojej rodzinie pojawił się raz także duch. Zawdzięczam mu swój majątek!

Wiedziałem, że to nastąpi, czekałem tylko na to! Od początku świata strach przed duchami i marzenia o bogactwie kojarzą się razem!

Mężczyzna, który odezwał się w tej chwili, mówił czystą francuszczyzną. Wszystko to, co stwarza piękno twarzy, otrzymał w darze, przychodząc na świat: brodę czarną lśniącą się błękitnawo, wspaniałe krucze włosy, faliste i połyskujące, czoło proste, wydatny, nieco zakrzywiony nos, oczy o głębokich, złotych źrenicach. Mimo czystego akcentu mowy czuło się odrazu, że to nie Francuz; piękna ta twarz nosiła na sobie niby jakiś stygmat wytarcia, jak pieniądz, który zbyt długo był w obiegu.

— Kto to? — spytałem mego sąsiada.

— Pan Schurberg? Nie wiem. Wsiadł na okręt w Aleksandrji. Zdaje się, że to bardzo bogaty człowiek.

(C. d. n.)

—oxo—

Nakładem Lw. Sp. Wydawniczej, sp. z ogr. por. Z drukarni Spółdzielni Wydawniczej, Chorążczyzna 17, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza. Odpow. redaktor: Tadeusz Stroiński.